

Warszawa 7.10.2004

Drogi Pani Bogusławo!

Czasy dla dzieci są coraz gorzej,
trochę więc nam, pedagogom, jedno-
cześnie się. Na pewno Pan było w War-
sawie, czy nie wygospodarowałby
Pan trochę czasu, by się ze mną
spotkać? Bardzo sobie cenię
Pańskie zdanie a spraw, które

nawet Pan interesuje zabrano się
sprawo. Póki co, prędko sprężać na
plan mojej pracy walencyjny w Dalem
Pracy Technicznej w Radziejowicach.
Jest to materiał nobelowy, otwarty
na poprawki. A że pedagogika
serca sprawo Panu zawiadzę co
proszę na Pańskie uwagi za
wydanie tej drugiej części.

Mam uprzejmie zaproszenie do Łobzi
na konferencję naukową 26 listopada
lecz chciałabym się z Panem wreszcie
spotkać.

Szanownie Pana porównań

Maria Łopatkowa